

CEO Interu, Giuseppe Marotta, udzielił wywiadu dla *Sky Sport* przed spotkaniem Interu z Lecce. Były menadżer Juventusowi wygłosił swój punkt widzenia na negocjacje na linii Roma-Inter, zrzucając winę na testy medyczne Spinazzoli.

- Po pierwsze uważam, że szum medialny był przesadzony. Mam całkowity szacunek dla Spinazzoli, który jest wielkim profesjonalistą. Transakcje, zanim zostaną zamknięte, muszą przejść przez oceny fizyczne, techniczne, ekonomiczne i medyczne. Po zakończeniu tych ocen klub zrozumiał, że nie mogło dojść do podpisu pod umowami. Nie jest to nic nadzwyczajnego, nasz piłkarz, Santon, trzy razy nie znalazł pracy w analogicznej sytuacji. Testy medyczne i ocena musiały być pogłębione. To była operacja na 50 mln euro i klub musi ocenić ją uważnie.

Dalej analizuje pojedyncze przypadki:

- Mamy wielki szacunek dla Politano, wyjaśniliśmy mu sytuację wczoraj. To profesjonaliści, muszą współgrać z taką rzeczywistością. Jest naszym piłkarzem i ocenimy jego przyszłość w najlepszy z możliwych sposobów. Zdjęcie [w odniesieniu od zdjęcia Politano w szaliku Giallorossich - dod.red.], które zostało zrobione nie zależy od naszego zarządzania. Spinazzola nie robił żadnych zdjęć w naszych materiałach. Operacja Spinazzoli była operacją na 55 mln euro. Klub ma prawo do dobrego przeanalizowania wszystkich sytuacji.

Autor: abruzzo